

# KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Marca.

ŚRODA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 60.

WSPOMNIENIA.

Walka pod S. Filip  
w Katalonji 1811.

N. PAN mianować raczył Kawalerem Orde-  
ru Królewskiego S. Stanisława II Klasy JP.  
Barona Korffa Radcą Stanu, zostającego w Kan-  
cellarji przybocznej J. C. K. Mości.

W dzienniku wychodzącym w Paryżu pod ty-  
tułem: *Jour: des connessances usuelles et  
pratiques* w Nrze 55 z Października r. z. do-  
niesionem jest, że Radca Stanu Cesarstwa Rossa:  
Storch, tudzież Fr: Hr: Skarbek i Stanisław  
Kunatt Professorowie Królewski: Warszaw: U-  
niwersyt: mianowani zostali Członkami Paryż-  
kiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Nasz rodak JP. Tugendhold Członek Sekr:  
Komitetu Cenzury do ksiąg i pism hebr: za  
przesłany w dowód poważania, exemplarz swe-  
go przekładu polski: dzieła *Fedon o nie-  
śmiertelności duszy*, JP. Mendelsohno-  
wi synowi Autora tegoż dzieła w Berlinie ieden z  
najznakomitszych domów prowadzącemu,  
otrzymał od niego w tych dniach list bardzo  
pochlebny i parę dużych porcelanowych Fili-  
żanek rzadkiej piękności, na których znajduje  
się (wypukło) Popiersie wspomnionego Autora  
w świątce uczynom tak zaszczytnie słynącego.

Urząd Muncyjalny M. S. Warszawy.

Zawiadania Kontybuentów Miasta Warszawy  
i Przedmieścia Pragi, iż *Pobór podatku pody-  
mnego* za pierwszą ratę r. b. tak zwyczajnego  
jako i podwyższonego, rozpoczyna się w Ek-  
sakcji Miejskiej podatków skarbowych w dniu  
3 b. m. i codziennie wyiawszy święta, od go-  
dziny 8 rano aż do 1 z południa do końca b.  
m. kontynuować się będzie. Wzywa więc Kon-  
trybuentów aby w przeciągu tego terminu nie-

zawodnie uścili się, z ostrzeżeniem iż do za-  
legających zaraz z dniem 1 Kwietnia roku bie-  
żącego kary Eksekucyjne wystosowane będą.  
— Warszawa d. 1 Marca 1830 r. — Radca  
Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekretarz Jene-  
ralny G. Jakótkowski.

Numer 4 *Ziemiomyśla*, pisma czasowego  
dla dzieci, wyszedł z druku. Zamyka nastę-  
pujące artykuły: Wspomnienia Narodowe: *O-  
kolice Warszawy*, *Mazurki z dzieciów Polski*.  
Historja Naturalna: *o wielorybach*. Anegdoty  
o dzieciach. Zdania moralne z pism Jana Ga-  
wińskiego. Prenumerować można na to pismo:  
w Księgarniach Zawadzkiego i Węckiego, Glik-  
berga, Brzeziny, Gałęzowskiego, Szteblera;  
tudzież: w składzie Ciechanowskiego, Keliche-  
na i Weimera. Na Prowincji: we wszystkich  
urzędach pocztowych.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to  
wartości kuponu wynoszącej gr: 23 1/3, pro-  
cent 4, żądają: 100, dają: ... gr: ... — Oblig-  
gacje Udziałowe, z przyczyny ciągnięcia Se-  
rjów żaden obrot.

Człowiek z nazwiska i imienia niewiadomy  
wczoraj idąc przez Targ Grzybowski padł i  
nagle umarł.

Wczoraj w Teatrze Naro: 5ty raz przedsta-  
wiona Komedja *Szkoła Starców* zadowolili  
tych, którzy zwykli iedynie ucześnieć na dzie-  
ła sceniczne czyniące zaszczyt literaturze. Po-  
wtarzamy życzenie wielu, aby Tłumacz tę ied-  
ną z celniejszych ozdob repertoatru sceny  
naszej, drukiem upowszechnił.

Dla rodziny biednej *Gurskiej*, iesz:ze wczoraj



raj w Redakcji Kurjera Warszawskiego złożono zł. 6 gr: 20.

Numer a Serji Obligacji Udziłało: 42,000,000 pożyczki w dniu 1m i 2m Marca b. r. losem wyciągnięte, jako mające należeć do losowania szczegółowego w dniu 15 Marca t. r. — 28, 41, 102, 103, 113, 146, 170, 185, 191, 232, 248, 384, 439, 491, 505, 510, 532, 559, 577, 652, 659, 684, 703, 717, 743, 775, 874, 916, 1039, 1047, 1071, 1076, 1135, 1144, 1148, 1216, 1228, 1230, 1239, 1251, 1285, 1287, 1297, 1328, 1356, 1360, 1390, 1393, 1397, 1398, 1412, 1445, 1477, 1504, 1512, 1528, 1560, 1574, 1576, 1601, 1603, 1609, 1652, 1659, 1674, 1692, 1717, 1738, 1741, 1742, 1774, 1780, 1804, 1806, 1821, 1856, 1879, 1956, 2057, 2083, 2113, 2149, 2157, 2161, 2178, 2190, 2203, 2231, 2234, 2264, 2340, 2347, 2403, 2471, 2536, 2549, 2555, 2582, 2599, 2600, 2622, 2625, 2633, 2679, 2683, 2705, 2713, 2733, 2760, 2815, 2818, 2820, 2836, 2848, 2902, 2929.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w połu: 4.

Dnia 25 z. m. na Sejmiku Ptu *Radzyńskie*go obrani Radcami Oby: WW. Gerwazy *Ludziński* i Ferdy: *Czerski*. — Tegoż dnia na Zgromadzeniu Gminnem Okręgu *Sejneńskiego* obrany Radcą Oby: Kazimierz W. *Wolmer*. — D. 11 z. m. na Sejmiku Ptu *Lubartowskiego* wybrani, Posłem JW. Kalixt *Morożewicz*, Członkami Rady Oby: WW. Antoni *Radziwiński* i Jan *Piashowski*.

Niedawno, w 10 tygodni po swojej małżonce rozstał się z tym światem ś. p. Jan *Wolski*. On i życia jego towarzyska z domu *Zdziechowska* pochodzili z 2ch znacznych Rodzin, z których lwsza w ziemi *Opoczyńskiej*, druga w *Radomskiej* rozpleciono szeroko, tworzy iakby jeden łańcuch pokrewieństwa w obudwu Powiatach. Pamięć ich długo trwać będzie w ser-

cach przyjaciół i sąsiadów, bo cnoty domowe, chociaż w szczerpym spełniane zakresie, w skutkach sigają daleko. Zostawili po sobie dwie małoletnie Dziedziczki nowonabytych dóbr *Debowagóra*, a co większa zostawili im piękny przykład i opiekę zacnego Stryia, przez nie zdołają młode Dziewice zaszcześcić w sercach wszystkie zalety, iakie Rodowi *Wolskich* przynoszą. —

Sąsiad S. B.

#### ROZMAITOŚCI.

*Sułtanowie Turccy* prawie każdy inne przybierają tytuły. Wypisujemy z bardzo rzadkiego rękopismu tytuły Sultana znajdujące się na początku listu pisanego r. 1637 do *Władystawa IV Króla Polskiego*. »Sułtan Syn Oświecony Wielkiego Cesarza Przemożnego, Wnuk Boży, Cesarz nieprzewyciężony Turcki, Grecki, Bazyliski i Sumociński, Azyjski, Jagmański Pozycki i Król Wielkiego Małego Egiptu, Król Alexandryjski, Armański, Arabski, Król wszystkich oświeconych na świecie, Król mieszkających w Raju Ziemijskim, Xsiażę Poświęcone wszystkiei Azyei, Affryki, Ameryki i Wielkiej części Europy, Stroż Miasta Jerycha i Grobu Machomelowego, Proboszcz Raju Ziemijskiego, Stroż Grobu Bożego i wszystkich Rycerzow Bożogrobskich, Pan Panow na tym świecie mieszkających, Poczciwszy od Słońca wschodu, aż do zachodu, Król nad Krolmi, Xsiażę wszystkiego, Swiat nad Xsiażęcy, Pan nad Pany i Bog zgody i Pan Drzewa żywego, Rzeki Euphrates, Mocny i Potężny, Prześladowca nieprzyjacielski i wszystkich Chrześcian, Strach wszystkiego swiata, Drogi nie oszacowany Kamień, Proboszcz Święty Niebieski, Bicz Boży, Stroż i Opiekun ukrzyżowanego, Pan i Dziedzic Jeruzalem nadziei i pocieszenie Biszurmańskie, Zasmucenie wszystkiego Swiata Chrześcianskiego, Utrapienie i kuiszczenie Chrześcianskie abo Gaurski.



W rozprawie o fizycznym wychowaniu młodzieży Fr. *Siarczyńskiego*, jest między innymi następujący opis: „*Gabriel Ręczyński* przywodząc *Synopjusza* zdanie o *Polakach* takie wyklada. Dla czego, mówi on, Polacy nad inne Europejskie narody są żywsi, silniejsi i trwalsi? bo, odpowiada, wychowanie dalekie od gnuśnej miękkości zatwardza ich ciało, a zwyczaj życia więcej na wsi iak w miastach wiele się przyczynia do tęgości ich umysłu i ciała. Zabawy łowieckie i jazdy konne, w których tak się kochają *Polacy*, na moc ich i zdrowie wielki wpływ mają. Młodzież Polska, od lat w których siły zdolne w sobie poczuwa, zaprawia się kierować dziarskim rumakiem, władać i robić orężem, wyszcigać się w gonitwach, biegać z włócznią do pierścienia, do kolczy, strzelać do tarczy i t. p. Siła więc i zręczność nadzwyczajna, oraz życie długoletnie; jest rzeczą zwyczajną w tym narodzie; a teraz mamy mówić, iż nią było. Kogoż dziś nie dziwił, dawne gdy ich czyta, liczne w dziejach krajowych przykłady? *Jakób Rubińkowski* 90letni, służąc w wyprawie wojennej przeciw Turkom, uganiał się konno za nieprzyjacielem i 2ch Turków własną ręką cięciem pałasza ubił. *Makowiecki Jan*, lat 80 przeszło licząc życia, na weselu syna z kopją w rękę biegał. Tegoż wieku dosięgał *Chrzastowski Paweł*, gdy wraz z swymi 2ma synami i jednym wnukiem na ostre gonił. Już dobrze był letni *Nikodem Odrowąż Pieniążek*, gdy w zbroi buzarskiej, równymi nogami konia przeskakiwał. Łączono do siły zręczność wielką, słynął nią np. *Gabriel Modliszewski*, iż piniądze z głowy chłopom pałaszem ścinał, włos a nawet nietknąwszy; *Laskowski Piotr* 7 razy ieden po drugim rozpedzony w biegu, kopją do pierścienia trafiał. *Zawisza Jarosz* ptaka w locie strzelał prze-

szynał. Nieskończyłbym, gdybym miał tylu innych wyliczać, coż dopiero mężstwem i nadzwyczajną siłą znamienitych rodaków.

*Zegar Uniwersalny.* Zegarmistrz pewien w *Niderlandach* ożywiony chęcią doskonałenia swej sztuki, pracuje już od lat kilku bardzo gorliwie nad sferycznym pendałowym zegarem, który ma być dokładnym *chronometrem* i chce dzieło swoje na najpierwszą wystawę płodów przemysłu krajowego w *Bruxelli* przesać. Między innymi częściami tego podziwienia godnego dzieła, chwala się szczególniej poziomy cyferblat, który w przeciągu 24 godzin obraca się około kuli ziemskiej i pokazuje tak w dzień iak i w nocy godziny. Mówią także z podziwieniem o wieńcu kryształowym nad ową kulą ziemską, który pokazuje czas przedniejszych miast Europy i innych części świata. — *Droga przez Górę S. Gotarda.* Spodziewano się, że ieszcze przeszłej jesieni można będzie lekkimi wozami iezdzić po nowej drodze na górze Sgo *Gotarda* w Szwajcjarji. Spadek wynosi teraz nie więcej nad 8 a nawet 6 od 100 w porównaniu z tym, iaki był przedtem. Przepyszne mosty ozdabiają całą drogę, ale najznakomitszym jest most idący nad rzeką *Heuss* niedaleko od owego sławnego *djablego mostu*. Jest on godniejszy podziwienia od ostatniego, bo 27 st. ieszcze od niego wyższy. Most djabelski pozostaie tylko iako pamiątka narodowa. — *Węglarka.* Znajduje się w Paryżu Kobieta 64 lat mająca, która chodzi w ubiorze węglarza i od 40 lat za swe prace posiada Medal. *Barcki* ma bardzo szeroki, a w kobiecych sukniach wydawałaby się wysoką i mocno zbudowaną. Jest ona silna i zupełnie zdrowa, a głos jej ma w sobie coś męzkiego. Ma 2 żyjące córki, którym po 6000 fr. na posag dała. Wdowa ta żyje tylko między męzczyznami,



od których znakomitego doznaie uszanowania.

W Poszycie V *Pamiętnika dla Płci pięknej* wyszłym onegdaj, znajduje się następujący opis: *Szczególniejsze przywiązanie Kotki i Szczura do Ludzi.* Młoda i piękna wieśniaczka z *Monte-Orsano* wioski leżącej w południowych Włoszech miewała często wielką chorobę. Napróżno wszelkich używano środków leczenia, nie zmniejszała się słabość. Klementyna, to było imię wieśniaczki, miała od niejakiego czasu przyjaciółkę, która jej nigdy prawie nie odstępowała, była to jej kotka, towarzyszyła ona Klementynie i w przechadzkach i w zatrudnieniach domowych, a gdy ją paroxyzm miał napadać, okazywała smutek i czułość nadzwyczajną. Następnie tak się okazała z słabością Klementyny, iż poznawała na jej twarzy zbliżanie się choroby. W ten czas biegła do domu i donosiła o wypadku rodzicom i przyjaciółom biednej swej pani, ciągnąc ich za suknie i miaucząc boleśnie. Gdy zdołała zwrócić czyją uwagę wiodła go kumiejsu w którym zostawiła Klementynę omdlałą. W piętnastym roku rozwijającego się życia umarła dziewczyna, a kotka szła za wozem pogrzebnym, oglądając ze smutkiem na martwe zwłoki, swojej pani; towarzyszyła pogrzebowi aż na smętarz, rzuciła się nawet w dół grobowy gdy zaczęto przysypywać trumnę. Lecz obecni wydobyli ją i odnieśli do domu. Na zaiutrz iednak i w dniach następnych widziano kotkę Klementyny iak chodziła na smętarz ileżąc na jej grobie, drapała ziemię. Długo trwały te odwiedziny, aż nakoniec iednego poranku znaleziono ją bez życia na mogile, kotka nie mogła przenieść straty pani swojej! —Przed kilku laty iednemu z więźniów w Genewie udało się iak ułaskawić młodego szczura, iż ten nie tylko z rąk iadał, ale nawet pod-

czas roboty bezpiecznie przy piersiach iego pod odzieniem spoczywał. Raz, za nieczystość podobno, ukarał więźnię, swojego ulubieńca, a ten rozgniewany, znalazłszy sposobną porę wymknął się i uciekł do norcy. Wypadek ten dla więźnia był prawdziwym zmartwieniem, długo czekał powrotu szczura, ale nadaremnie. Schwycił więc innego, w nadziei że go iównie ułaskawić potrafi. J wrzeczy samej przywyczał do iadania z ręki, nie mógł iednak wzbudzić w nim tyle przychylności co w pierwszym. W kilka tygodni siedząc w więzieniu w noc późną na swoim łóżku, poczuł że coś się unóg iego rusza, sięga i z radością chwycił za szczura; był to dawniejszy wychowaniec iego, który zapomniawszy o urazie do pana, z radością na piersi mu wskoczył. W kilka dni szczur mniej oswoiony, widząc, że w przywiązaniu poprzednikowi wyrównywać nie może, oddalił się i iuż więcej się nie pokazał. Od tego czasu był więźnię w najlepszej zgodzie z towarzyszem swóiej samotności. Zdarzyło się iż zachorował śmiertelnie, wtenczas szczur żądne go przyjąć nie chciał pokarmu i na chwilę nawet nie ustępował z łóżka, ciągle zasępiiony leżał przy swoim panu, i nakoniec zdecht z tęsknoty i dobrowolnego głodu.

*Myśli.*—Filozofja słabą bywa pociechą w utrapieniach; iakże silnymi iesteśmy w teorji, iak słabemi w praktyce!—Człowiek, iak okręt na morzu iest koleją wszystkichimi wiatrami iietany.—Jakże pogodzić można szczęście człowieka z tem kłopotami i żądzami, które życie iego trawia. — Do życia tego najwięcej nas wiąże nadzieia czegoś lepszego; lecz tyle kłopotów, trudów i nieszczęść otaczają nas co chwila, tak dalece, iż nikomu pewnie niechciałoby się odrodzić, z warunkiem, przejścia przez te same okoliczności i stan życia.—Religja iest węzłem społeczeństwa, i ka-



mieniem węgielnym cnoty, wszelka moralność bez religii jest podejrzana.

SKONCZONE z NAMI.

Smutnie westchnęła dziewica  
„Skonczone z nami” wyrzekła,  
Różane pobladły lica,  
Drobna łza z oczu pociekła.—  
Zakaz serca nierozdziera  
Czemuż ona łzę ociera!  
Gdy swej woli czyni zadość,  
Skąd westchnienie i ta bladłość?—  
Drugi.... mniej on sercu luby,  
Lecz z nim tylko wierne śluby.  
O niech was przyszłość pogodzi  
Przebaczenia godni młodzi.— S. B.

*Spiewka Siodlarczyka z Komedjo-Opery*  
WUJASZEK z UKRAINY.

Gdzie jest na wydaniu Córka,  
Tam zaieżdża panicz młody,  
Kocz wspaniały, dzielna czwórka;  
W tem ledwie się skończą goły,  
Kocz i czwórka zaraz znika,  
Cóż w ich miejscu?... stara bryka.—  
Ktoś bruk zbiałak po ulicy,  
W tem wziął z spadku z sześć tysięcy,  
Musi koczem po stolicy,  
Jeździć choć przez pięć miesięcy.  
Aż tu z niemałym kłopotem,  
Jna bóty nie stać potem.—  
Gdy się tegi bank pokona,  
Na tróieczkę lub waleta,  
Z łaski Króla faraona,  
Jest karykiel, kocz, karetą;  
W tem za tydzień z kartą zdradną  
Jak zabłysty tak przepadną.

S Z A R A D A.

Żeie z lszem miejsce dawne  
Z wspomnień i dotychczas sławne.  
Zgie litera, a wszystko przy cnotie  
Więcej jest warte, niżli złotakrocie.  
(Zesła Szarada Krawędź).

Nadesłano tu z Wiednia Prospekt na Kolekcję iluminowanych rycin wychodzącą w Wiedniu p. t. *Galerja zabawnych i interesujących scen z życia Teatralnego i powszechnego*, wy-

dana przez Adolfa Bayerle (Bäeurle) redaktora Powszechnej Gazety Teatralnej w Wiedniu. Galerja ta składa się z 80 obrazów na miedzi rytých, odbiianých na francuzkim welinowym papierze w poprzecznem in folio i pięknie illuminowanych. Każdy zaś obraz stanowiący jaką scenę wyobraża kilka prawdziwych portretów, jaki widok malowniczy, różne kostiumy, umeblowanie i ekwipaże. Jtak: wyobraża ta kollekcja 70 rodzajów kostiumowań, strojów, mód i masek, 60 widoków różnych okolic, ogrodów, budowli, przyozdobień salowych i zbiorów mebli, nareszcie 90 dobrze trafionych portretów, osób zasłużonych w świecie teatralnym u różnych narodów Europy. Sceny te wyjęte są z 70 sztuk teatralnych najslawniejszych. Gazety zagraniczne pochwałyły pomysł Redaktora, trafne wykonanie sztycharzy i kolorystów a przyznają że oprócz wartości jaką ma ta galerja dla amatorów rycin i portretów, posłuży ona ieszcze dla amatorów mód, i za dzieło pomocnicze do trafnego formowania grup, do obeznania się z rzeczami tyżącemi się mimiki, kostiumowania, urzędzenia scen i dekoracji. Cena całego zbioru ze sprowadzeniem do Warszawy jest złp: 120. Komis sprowadzenia przyjmuje Księgarnia N. Gliksberga Typografa Uniwersytetu.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Euszezewski Józef Oby:, Starzyński Sobestjan Oby:, Zieliński Henryk Oby:, mieszkaia pod Nr 584 ulica Długa, Chojuacki Maxy: Oby: 2783 *Alexandra*, Stanistawski Filip Oby: 590 Długa, Skarzyński Pułkownik 1372 *Marszałkowska*, Siarczyński Józef Oby: 2680 *Bednarska*, Szymanowski Józef Oby: 476 *Nowo-Senatorska*, Kołdowski Kryspin Oby: 603 *Bieleńska*, Kamiński Faustyn Oby: 625 *Kozia*. —


DONIESIENIA.

DOBRA ZIEMSKIE SEUBICA w Obwodzie Warszawskim Powiecie Błotńskim o 2 Stacje Pocztowe od Warszawy, położone na Trakcie Pocztowym z Warszawy do Częstochowy i Piotrkowa, są z wol-



nej ręki do sprzedania, *Rys tych Dobr jest następną*: Folwarków jest 3, w gruntach Żytnim dobrym, w tych wysiewa Oziminy korecy 450, sprzęt Siana gruntowego znaczny i dostateczny na utrzymanie obfitego Inwentarza, Karczom 6, z których 3 na Trakcie Poczтовым, Młynów na Stawach zarybionych 4, i Tartak 1, Bór obszerny na 90 części podzielony, w części większej Sosnowy, w ogóle zdadny na wszelką Budowlę, a w części liściowego i twardego drzewa, z którego Dębina użyta może być na Klepki i Bale, Pastwiska między temi znaczne, Zabudowania Wiejskie i Folwarczne w dobrym stanie tak, iż z tych w większej połowie murowanych, Gątami pokrytych, znajduje się Ogród fruktowy z Domem mieszkalnym dogodnym, Plany na Gorzelnią i inne fabryczne widoki wszędzie wystawiające. O dalszych szczegółach można się dowiedzieć na Grucie gdzie Mappa jest do przejrzania i Reiestr rozmiarowy.

Osoba w wieku, życzy sobie mieszkać przy Osobach w dobrym domu, które by się podjęły dać wszelkie wygody, to jest: Stół, Stancją składającą się z iednego Pokoiku osobnego, Pranie, Opał i usługę, za które podług ugody Miesięcznie płacić obowiązują się. Życzący, raczy się zgłosić do W. Nejbaura pod Nr 366 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

 Possesja za Zdroiunt do sprzedania; oraz Dom eakły ze Stajnią, Ogrodem it. p. do wynajęcia od 1 Kwietnia b. b. Informacja u W. Tuszewskiego Patrona przy ulicy Piwnej Nr 24.

APTEKA z zapasami wszelkich materjałów i preparatów Lekarskich, z wszelkimi aparatami, sprzętami i narzędziami Aptecznemi, w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 418 existująca, po niegdy Walerjanie Groell Aptekarzu pozostała, a do nieletnich iego dzieci należąca, na żądanie Opieki tychże nieletnich Suksessorów przez Uchwale Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału III. dnia 12 Lutego 1830 r. nastąpioną, do tego szczególnie umocowanej wydzierzawioną zostanie przez publiczną Licytacją na lat 3 poczynając od 1 Kwietnia 1830 r. Licytacja odbędzie się w miejscu to jest w Lokalu tej Apteki dnia 1 Kwietnia b. r. 1830 o godzinie 4 z południa przed podpisaniem Reientem Kancelarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego. Pierwsze wywołanie zacznie się od Summy złp: 5,000

na ieden rok dzierzawy. Przystępujący do Licytacji winien złożyć wadium w summie 1,000 złp: i posiadać fundusz na Kaucją wymagany. Warunki do tej dzierzawy są zawsze do przejrzenia w Kancelarji Hypoteecznej przy ulicy Długiej w Pałacu Krasińskich zwanym u podpisanego Reienta, iako też w Aptece rzeczoney. — *Andrzej Wiljam.*

3,000 sztuk PIHAWEK, po srebrnym groszu sztuka, są do sprzedania w domu P. Flintowej na rogu ulicy Zimnej i Elektoralfnej Nr 794. Donoszę przytem, iż gołę po groszy 3, a włosy podług mody, zbieram po groszy 10. — *Modzelewski.*

Osoba w młodym wieku, mieszkająca przy ulicy Jezuekiej na 2 piętrze pod Nr 71, potrzebuie obowiązku na Prowincją PISARZA Prowentowego, do Browaru, lub w Stolicy za Pisarza Domu lub Fabryk; wczem zapewnia życzące osoby, iż jest uzdatniona i zaopatrzona w przyswoite świadectwa.

*Reient Powiatu Brzeskiego.*

Podate do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 Marca r. b. o godzinie 2 z południa w Mieście Obwodowem Brześciu Kniawskim w Kancelarji podpisanego Reienta przy Rynku pod Nr 15 odbywać się będzie publiczna Licytacja Instrumentów Mierniczych Jeometrycznych, a to: Baursoło, Łańcuchów, Lenij Żelaznych, Instrumentu Nivelacyjnego, całego Bertzach zwanego i innych przedmiotów Jeometrycznych, za gotową zaraz zapłatą. — Brześć dnia 17 Lutego 1830 r. — *Waszkiewicz.*

ANTAB i wszelkich innych ozdób do Trumien służących, posrebrzanych i pozłacanych nabyte można każdego czasu w Fabryce Bronzów w Domu własnym przy ulicy Freta Nr 276. — *F. W. Kriger.*

Z powodu wyjazdu za Granicę, Właściciel ma zamiar sprzedać DOM massyf muirowany o 2ch piętrach, Facjata, przytem 2 Domki obok muirowane, oraz Stajnia, Wozownia i Dziedzinnie obszerny pod Nr 1964 przy ulicy Zakroczymskiej obok Zdroiu położony, w bliskości nowego Mostu. Ktoby sobie życzył nabyte takowy za pomierną cenę, zgłosi się do Właściciela w tymże domu mieszkającego.

Pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiiej na 2 piętrze są do najęcia od Wielkiej Noey 2 POKOIKI i KUCHENKA, KOMÓRKA na drzewo, także i 3 POKOIE w Ogrodzie, KUCHNIA, GÓRA, PIWNIKA, WÓZOWNIA i STAJNIA.

Jeżeliby sobie kto życzył Dobr z lewej lub prawej strony Wisły i w Powiatach bliskich Miasta War-



szawy położonych, nabyć lub pożyczkę pieniężną z terminem S. Jana pozyskać, raczy się do Mecenasa Bogusławskiego w Pałacu Senatora Kasztelana Pała przy ulicy Miodowej pod Nr 493 mieszkającego, po zupełne objaśnienie w tym punkcie udać.

SEK na sposób Szwajcarski i Holenderski robotny, w kręgach różnej wielkości, ciągle przeda się przy ulicy Długiej pod Nr 584, bliższa wiadomość u Szwajcara.

Michałowski Tomasz zagubiwszy KSIAŻKĘ SEŁYBOWĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Bióra Kontroli Służących, gdyż Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy takową uznał za nieważną.

U Ogrodników Braci Leffler w Hotelu Lipskim pod Nr 21 Stacji, przy ulicy Bielańskiej, można dostać różnych NASION OGRODOWYCH, a mianowicie Kwiatowych nasion, Cebul kwiatowych Hohen: zbiór Róż tak zwanych frauenderfer i Goździków w ablegrach, oraz Drzew fruktowych i Krzewów różnych.

W Kamienicy przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794 Lit: A. są do najęcia od Wielkiej Nocy 4ry POKOIE z KUCHNIĄ na 3m piętrze od frontu SKLEP z POKOJEM na dole, 4ry POKOIE na parterze w Oficynach i 3 POKOIE z ALKIERZEM w korpucie od tyłu na parterze. Informacja u Właściciela w tymże domu na 1m piętrze mieszkalnego.

Niżej pod: isana mam zaszczyt uwiadomić interesowaną Publiczność a mianowicie: osoby które raczyły zaszczycać zaufaniem swoim ś. p. Ignacego BOBE Meża moiego, iż Warsztat Kotlarski tegoż, tu w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 597 bez żadnej odmiany, utrzymuję i nadal utrzymywać będę, mając Ludzi przez ś. p. nieboszczyka męża mego dobrze usposobionych, przyjmując wszelkiego rodzaju zamówienia na robotę Kotlarską większą i mniejszą, aparaty gorzelniane i t. p. ręczną i z tą samą akuracnością i trwałością jak dotąd, i na przyszłość, rzeczony wyroby odznaczać się będą; mniejszej roboty można każdego czasu dostać gotowej w wyż wspomnionem mieszkanu. — *Józefa Bobe.*

Niżej podpisany otrzymałem świeży Transport KAWJORA Astrachańskiego mała co solonego i HERBATY cwietaej, czarnej i zielonej Chińskiej w dobrym gatunku, LICHTARZY, TAC, MIEDNIC platerowanych, BOTÓW Kazańskich wyszywanych i gładkich, KROI na Damskie Pantofle wyszywanych, NOŻY Stołowych i Kucharskich, KŁÓDEK w ró-

żnej wielkości, MOZDŻERZY mosiężnych małych i wielkich, KONFITUR suchych, PERFUM i POMAD, TABAKIEREK srebrnych Tułskich i papierowych, TAC lakierowanych w najlepszym guscie, przy ulicy Miodowej pod filarami w domu W. Dyżmańskiego. —

G. Jozefowicz.

Otrzymałszy partję SLEDZI świeżych Hollenderskich, Szwedzkich i Oldenburgskich w dużych beczkach i małych baryłkach, prosto z Morza ładowanych, do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sto Jańskiej pod znakiem Wieloryba, obok Zamku Królewskiego ma honor Szan: Publiczności, iż takowe na beczki w cenie miernej odstepuję, oraz dla dogodności Publiczności i na kopy udziela to jest: Szwedzkie po zł: 9, zaś Oldenburgskie po zł: 4, kopa w dobrym gatunku, z których także swój SKŁAD u JP. Getza Obywatela w Pradze 1 u J Pani Ciechanowskiej Wdowy pod Nr 954 w domu Szmithera przy rogu ulicy Targowej za Żelazną Bramą założył, niemniej znajduje się w tym Handlu BULJON prawdziwy Francuzki i KAWJOR świeży Astrachański, w cenie pomiernej.

Kalligrafja na sposób Amerykański. Francuz [oznajmia że urządzi Kurs Kalligraficzny, za pomocą którego, można się nauczyć w dwunastu lekcjach doskonale pisać. Kurs ten zaczyna się 1go Marca, daje także lekcje po domach. Dalszą wiadomość powziąć można na Krakowskiem Przedmieściu Nr 450 na 3m piętrze.

W Sklepie Ubogich sprzedają się WINA SZAMPAŃSKIE białe i czerwone, butelka po zł: 11. Wina francuzkie Bordo białe i czerwone butelka zł: 2, jako też i Wina Węgierskie w dobrym gatunku butelka po zł: 2 gr: 15.

Potrzebna jest BONA Polka lub Niemka, dobrze się znająca na wychowaniu małych Dzieci. Dowiedzieć się na Tłomackiem bezwzględnie pod Nr 22, Stacji w Hotelu Wileńskim.

Pod Nr 412 przy ulicy Krak: Przedm: jest do sprzedania KOCZ mały używany, jako też BASZTARDA bardzo pakowna; wiadomość o cenie takowych powziąć można u Murgrabiego tegoż domu.

Podpisany ponawia zawiadomienie które już był m. b. w pismach publicznych ogłosił, iż w Wsi Święciech na Trakcie Błońskim owierę mili za Stacją Ołtarzewem czyli o mil 2 od Warszawy, w dniach 5 i 6 Marca r. b. przedawane będą przez publiczną więcej dającemu, lub z wolnej ręki TRY-



KI i MACIORY ziak najlepszego chowu, czyste krwi Merynosów, ze znanej od dawna w Śląsku Owczarni W. Braune z Rotchsosz, której to sprzedaży, sam Właściciel obecnym będzie.

W domu narożnym przy ulicach Nalewki i Franciszkańskiej Nr 2258, są różne POMIESZKANIA, iako też dwa Sklepy z Jzjami od 1go Kwietnia r. b. do wynajęcia, które Stróż domowy w każdym czasie okaże; o cenie zaś przy ulicy Granicznej pod Nr 965 na dole po lewej stronie wiadomość poznać można.

W Possessji Nr 1355 przy ulicy Wareckiej, są do sprzedania DRZEWA OWOCOWE: Gruszki, Wiśnie, Sliwki, zdadne do przesadzania; tamże nabyć można SZTACHET i DESEK parkanowych i różnego DRZEWA z rozehbranych zabudowań.

Osoba opatrzona we właściwe pozwolenia, do utrzymywania UCZNIÓW NA STANCJI, mieszkająca przy ulicy Freta pod Nr 272 na 2m piętrze, życzy sobie przyjmować Uczniów do Szkół uczęszczających, na Stancję i Stół, zareczając Rodzicom i Opiekunom chcącym ją swem zaufaniem zaszczyścić, najlepszy dozor.

KONICZYNY wybornej garniec po zł: 6, nabyć można przy ulicy Niecałej Nr 614 Litera G.

Nad rzeką Wieprzem, w Woiewództwie Podlaskiem, Obwodzie Radzyńskim, są do wydzierżawienia 3 FOLWARKI jeden znaczny, a dwa mniejsze, albo razem z znakomitą Gorzelnią, i Propinacjami Gorzałczanami albo poedyńczo, z obowiązkiem brania kwoty gorzałki. Wydzierżawienie mieć będzie początek od dnia 24 Czerwca r. b. 1830. Zgłosić się o to może każdy chcąc wydzierżawienia mający do tych lokatorów, którzy mieszkają przy ulicy Białej, na pierwszym piętrze Kamienicy pod Nr 889 po lewej stronie od frontu teje Kamienicy.

FABRYKA MAKARONU przy ulicy Podwale pod Nr 524 dotąd utrzymywana, poleca się Publicznosci z dostarczaniem tegoż Makaronu świeżego funt po zł: 1, na kamienie funt po gr: 27, oraz OLIWY ŁUKIESKIEJ w butelkach do zł: 4 i pół dostać można.

Podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iako nowo przybyły do Stolicy tutejszej z Miasta wolnego Krakowa z TRZEWIKAMI, KAMASZKAMI i PANTOFŁAMI Damskimi w najlepszym guście i robotą doskonałą, takowe życzy sprzedawać za pomniejszą cenę chcąc tylko uczynić dogodność Szanownej Publicznosci, przez którą nadal

mogłoby pozyskać względy i ukontentowanie. Zamieszkały przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 412, w Mokronowskich Pałacu po prawej stronie dziedzińca. — *Piotr Kręciszewski.*

DOBRA SUDRAGI w Obwodzie Lipnowskim województwie Płockiem położone, są do wydzierżawienia z wolnej reki na lat 3 lub 6 od nadchodzącego 8. Jana 1830 r. zaczynające się. Dobra te położone w borach, leżące o 3 mile od Wisły między kilku Miastami, składają się z 3ch oddzielnych Wsi z sobą graniczących, kilkudziesiąt Holendrów i z domu zaieznego w Rynku w Mieście Sierpcu. Dobra te obejmują wysiewu z górą 500 korcy Warszawskich, składają się w lednej połowie z gruntów gliniastych, a w drugiej połowie z gruntów szczyrkowatych mocnych, zamykają w sobie dużą Gorzelnię o 4ch wielkich kotłach z wygrzewaczami, Browar Warszawski z wszystkimi rekwizytami, Młyn wodny, Wiatrak, Oleiarnia, 6 Propinacji, 2 Ogrody owocowe, znaczną ilość łąk i Pastwisk, dostateczną ludność, nie wymagając nigdy najmniaka, kapletnie wszelkiego rodzaju dworskie i wiejskie budowle w iak najlepszym stanie będące. O warunkach dzierżawy powziąć można wiadomość od Właściciela teje Wsi Sudragi, który spodziewa się, iż pretendent powyższej dzierżawy wczesnie zgłosić się zechce; podobna bowiem dzierżawa wymaga tak wczesnego uregulowania się Właściciela iako i Possessora.

Utrzymująca Restauracją w Hotelu *Polskim* przy ulicy Długiej pod Nr 585, uwiadamia *Amatorów Stokfiszu* dobrze i świeżo urządzonego, iż przez cały *Post* w *Srodę*, *Piątek* i *Sobotę* będzie u niego takiż *Stokfisz*, a na dni inne trzeba obstałować. Za porcją płaci się zł. 2 i pół.

Potrzebna jest na Prowincję SEUŻĄCA NIEMKA do Dzieci, w średnim wieku, z dobrmi Świadectwami; wiadomość przy ulicy Koziej w domu Zaieznym niegdys Faliniego Nr 7 obok P. Brzezińskiej.

Dwa MEYNY, jeden holenderski, 2gi konny o 2ch gankach, do nich Dom mieszkalny murywany i ze wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, przy ulicy Marymontkiej Nr 3133, na gruncie czynszowym do Dóbr Polkowskich należący, są do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

TEATR NARODOWY. Jutro 6 raz *Opera Ceylja Piaszczynska.*